

*Sygn. akt III C 1029/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie , Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSR /del./ Andrzej Lipiński

Protokolant : st. sekretarz sądowy Anna Przytuła

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy ze skargi (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowo- akcyjna z siedzibą w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

1. oddała skargę;

2. zasądza od (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w W. kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

*Sygn. akt III C 1029/12*

## UZASADNIENIE

W dniu 18 września 2013 roku do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła skarga (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego przy (...) Banków (...) z dnia 31 maja 2012 roku (doręczonego skarżącemu w dniu 19 czerwca 2012 roku), wydanego w sprawie o sygn. akt (...) w zakresie pkt. 1 oddalającego powództwo główne oraz pkt. 3 znoszącego wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami w zakresie powództwa głównego i wzajemnego.

W uzasadnieniu do powyższego skarżący powołał się na naruszenie art. 1206 k.p.c. polegające na rozstrzygnięciu merytorycznym powództwa wzajemnego, pomimo braku zapisu na sąd polubowny w tym zakresie pomiędzy stronami i oddaleniu powództwa głównego ze względu na ustalenie istnienia, wymagalności i wysokości roszczenia objętego powództwem wzajemnym. Ponadto w ocenie skarżącego zaskarżony wyrok we wskazanej części wykracza poza zakres zapisu na sąd polubowny poprzez ustalenie, że zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez pozwaną w powództwie wzajemnym z udowodnioną wierzytelnością dochodzoną powództwem głównym jest skuteczny. Skarżący podniósł również, że doszło do naruszenia jego prawa do osądzenia sprawy przez bezstronny i niezależny sąd, w związku z zaistnieniem okoliczności, które wzbudzają wątpliwości, co do bezstronności arbitra orzekającego w niniejszej sprawie.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. powołał się także na sprzeczność rozstrzygnięcia Sądu Polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegającej na naruszeniach prawa materialnego – art. 498 k.c. oraz art. 361 k.c. Skarżący wskazał, nadto, iż Sąd Polubowny wadliwie ustalił skuteczność oświadczenia pozwanej o potrąceniu dochodzonej w powództwie wzajemnym kwoty i o przyznaniu w ten sposób na rzecz pozwanej odszkodowania w wysokości odpowiadającej wysokości kwoty dochodzonej w powództwie głównym. Argumentował

również, że pozwanej nie została wyrządzona szkoda, co implikuje stwierdzenie, że wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez pozwaną, jako nieistniejąca, nie była wymagalna i nie mogła być dochodzona przed Sądem Polubownym. W uzupełnieniu do powyższego skarżący podważył istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego działaniami w relacji z pozwaną, a szkodą poniesioną przez osobę trzecią, tj. (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółkę komandytowo – akcyjną, w skutek niewykupienia weksli przez pozwanego od ww. spółki. Ponadto wskazał, iż Sąd Polubowny nieprawidłowo przypisał mu odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powyższą spółkę. Zakwestionował również ustalenie Sądu Polubownego w zakresie uznania nabycia długu przez pozwaną od ww. spółki komandytowo – akcyjnej, umową cesji z dnia 4 maja 2009 roku (skarga na o uchylenie wyroku Sądu Polubownego k.2-9).

W odpowiedzi na skargę (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w W., działająca uprzednio pod firmą „Galeria (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana poniosła, że przedstawiony w skardze opis okoliczności faktycznych i wyciągane z nich wnioski są skrajnie subiektywne, oparte na frustracji skarżącego związanej z oddaleniem powództwa głównego niż na analizie prawnej, której w sposób wnikliwy i wszechstronny dokonał Sąd Polubowny przy (...) Banków (...). Jej zdaniem to skarżący Bank narzucił pozwanej procedurę rozstrzygnięcia sporów mogących powstać między stronami przez jednoinstancyjny Sąd Polubowny przy (...) Banków (...). Podniosła nadto, że jest oczywistym, iż jeżeli powód występuje z roszczeniem objętym klauzulą arbitrażową, to pozwana ma prawo do obrony poprzez zgłoszenie zarzutu, iż roszczenie wygasło na skutek jednostronnej czynności prawnej prawa materialnego jaką jest potrącenie, zaskarżony wyrok sądu polubownego w zaskarżonej części nie wykracza poza zakres zapisu na sąd polubowny. Podniesiony przez skarżącego zarzut w postaci naruszenia prawa strony osądzenia sprawy przez bezstronny i niezależny Sąd jest nieuzasadniony merytorycznie i proceduralnie niedopuszczalny. Pozostałe zarzuty skarżącego w jej ocenie są również nieuzasadnione, a dodatkowo podniosła, że zaskarżony wyrok został wydany przez arbitrowi jednomyślnie, postępowanie przed Sądem Polubownym trwało blisko trzy lata, wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony zostały przeprowadzone, strony miały możliwość pełnego przedstawienia swych twierdzeń, a wydany wyrok jest odzwierciedleniem zarówno analizy przepisów prawnych jak i zasad słuszności, którymi również kieruje się Sąd (odpowiedź na skargę k.98-110).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 9 października 2008 roku strony zawarły Umowę Ramową o prowadzenie rachunków bankowych, świadczenie usług bankowości elektronicznej, udostępnianie debetowych kart płatniczych, udostępnianie systemu wypłat elektronicznych. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. zawarł w dniu 20 października 2008 r. z pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w W. (poprzednio „Galeria (...) sp. z o.o.” spółka komandytowa - akcyjna) Umowę Ramową Terminowych Transakcji Walutowych, przedmiotem której było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania terminowych transakcji walutowych. Strony zawarły Umowę ramową kaucji FM w dniu 23 października 2008 roku. W § 9 powyższej umowy strony poddały wszelkie spory wynikłe z przedmiotowej umowy pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego przy (...) Banków (...).

W dniu 24 października 2008 r. strony zawarły Terminową Transakcję Walutową bez dostawy (...) na sprzedaż 5.000.000 EUR z datą realizacji na dzień 23 kwietnia 2009 roku, zaś w dniu 28 października 2008 r. kolejną Terminową Transakcję Walutową na sprzedaż 5.000.000 EUR z datą realizacji na dzień 23 kwietnia 2009 r. Obie wyżej wymienione transakcje zostały zabezpieczone ustanowionymi na rachunku bankowym kaucjami w wysokości: transakcja z dnia 24 października 2008 r. kaucją w wysokości 2.216.296,00 złotych, a transakcję z dnia 28 października 2008 r. kaucją w wysokości 2.219.950,00 złotych. Obie zawarte transakcje zamknięte zostały w dniu 30 października 2008 r.

W dniu 18 listopada 2008r. strony zawarły kolejną Terminową Transakcję Walutową typu (...) obejmującą rozliczenie różnicami kursowymi sprzedaż przez pozwanego kwoty 5.000.000 EUR w dacie realizacji 23 kwietnia 2009r. przy

kursie rozliczeniowym 3, (...). Równocześnie pozwana wyraziła zgodę, aby powód w tym samym dniu utworzył na rachunku bankowym kaucję pieniężną w kwocie 2.216.296 złotych tytułem zabezpieczenia transakcji.

W Umowie Ramowej Terminowych Transakcji Walutowych strony ustaliły, iż Bank w przypadku nie wykonania przez pozwanego warunków umowy potrąci kwoty wynikające z rozliczenia, zarówno wymagalne i niewymagalne ze środków złożonych na zabezpieczenie jak i wszelkich innych środków zgromadzonych na rachunkach pozwanej otwartych u powoda.

Powód obciążył rachunek bankowy pozwanej kwotą 2.957.000,00 złotych, z czego do kwoty 2.282.238,40 złotych zobowiązanie to zostało pokryte kwotą wpłaconą tytułem kaucji. W wyniku powyższego rozliczenia zobowiązanie pozwanej względem powoda zmniejszyło się do kwoty 674.761,60 złotych. Pozwana zakwestionowała istnienie względem niego wierzytelności i odmówiła zapłaty powyższej kwoty, pomimo wezwań ze strony powoda. Bank naliczył odsetki od kwoty głównej w wysokości 49.446,07 złotych, od dnia wymagalności roszczenia do dnia wniesienia pozwu.

Pozwana wezwała powoda do zapłaty na jego rzecz odszkodowania w wysokości 2.695.000,00 złotych w związku z poniesioną szkodą powstałą na skutek bezprawnego działania powoda oraz do zapłaty na jego rzecz kwoty 2.957.000,00 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez Bank umyślnym wprowadzeniem pozwanego w błąd w zakresie przesunięcia terminu rozliczenia transakcji z dnia 23 kwietnia 2009 r. na dzień 31 grudnia 2009 r.

W toku prowadzonych rozmów powód uzależnił zmianę terminu rozliczenia z 23 kwietnia na 31 grudnia 2009 roku transakcji (...) od podpisania Umowy Ramowej (...) wraz z Umową Zabezpieczającą oraz zabezpieczenia transakcji kaucją pieniężną do wysokości wycenianej na bieżąco wartości (...). Powyższy termin nie został ostatecznie przesunięty.

Pismem z dnia 29 stycznia 2009 r. pozwana zwróciła się do powoda o zwrot kaucji w wysokości 1.000.000,00 złotych, a w dniu 10 marca 2009 r. o zwrot pozostałej części kaucji w kwocie 1.219.950,00 złotych. W odpowiedzi na powyższe powód uzależnił zwrot kaucji od uzupełnienia przez pozwaną środków pieniężnych w wysokości różnicy pomiędzy kwotą kaucji, a wyceną pozostającej do rozliczenia w dniu 23 kwietnia 2009 r. transakcji (...).

Ostatecznie kaucja została zwrócona pozwanej w dniu 10 kwietnia 2009 r. wraz z odsetkami w wysokości 48.340,57 złotych.

Pismem z dnia 30 kwietnia 2009 r. pozwana poinformowała powoda, że w wyniku przetrzymywania przez Bank kaucji pozwana poniosła szkodę w wysokości 2.695.000,00 złotych. Równocześnie wskazała, że zgodnie z treścią Umowy Ramowej o prowadzenie rachunków bankowych powód winien jej dodatkowe odsetki za każdy dzień zwłoki związanej z przetrzymywaniem środków bez zgody klienta.

Pozwana złożyła powodowi w dniu 18 maja 2009 r. oświadczenie w formie pisemnej o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu z tytułu wyrządzonej przez powoda szkody oraz z tytułu należnych odsetek za bezprawne przetrzymywanie kaucji, z wierzytelnością przysługującą powodowi w stosunku do pozwanej w wysokości 674.761,60 złotych.

Pozwana otrzymała w dniu 17 listopada 2008 r. propozycję nabycia weksli od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” spółki komandytowo akcyjnej z siedzibą w W.. Niniejsza propozycja dotyczyła nabycia 86 weksli, każdego o wartości nominalnej 100.000 złotych. W ramach podpisanej przez pozwaną i ww. spółkę umowy z dnia 24 listopada 2008 r. pozwana zobowiązała się nabyć do dnia 31 marca 2009 r. 86 weksli wystawionych przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” spółkę komandytowo akcyjną o łącznej wartości 8.600.000,00 złotych. Do dnia 5 marca 2009 r. pozwana wykupiła weksle za łączną kwotę 5.900.000,00 złotych.

Pismem z dnia 18 lutego 2009 r. Bank (...) S.A. poinformował (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” spółkę komandytowo akcyjną o braku środków w wysokości 1.063.226,69 złotych na rachunku niezbędnych do ustanowienia zabezpieczenia bieżącego. (...) Bank (...) S.A. zagroził, iż w przypadku nieuzupełnienia powyższej kwoty w przeciagu

dwóch dni roboczych Bank będzie uprawniony do wcześniejszego rozwiązania umowy bądź przedterminowego rozliczenia transakcji. W odpowiedzi na pismo Banku ww. spółka poinformowała Bank (...) S.A. o dokonanych w dniu 20 lutego 2009 r. zamknięciu (...) transakcji walutowej z dnia 15 stycznia 2009 r., w wyniku czego spółka poniosła stratę. W dniu 26 lutego 2009 roku Bank (...) S.A. odmawiając zwiększenia limitu transakcyjnego wezwał (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" spółkę komandytowo akcyjną do uzupełnienia zabezpieczenia bieżącego o kwotę 698.226,69 złotych, co spółka uczyniła w dniu 27 lutego 2009 r. Następnie w dniu 5 marca 2009 roku spółka po raz kolejny uzupełniła zabezpieczenie bieżące o kwotę 427.762,01 złotych.

Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w dniu 4 maja 2009 r. upoważniła pozwaną do dochodzenia w jej imieniu odszkodowania od powoda. Ponadto w dniu 4 maja 2009 r. pomiędzy ww. spółką, a pozwaną zawarta została umowa cesji wierzytelności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" spółce komandytowo akcyjnej względem powoda. W wyniku przetrzymywania przez powoda kwoty kaucji w wysokości 1.219.950,00 złotych należącej do pozwanego, został on pozbawiony środków na wykupienie części weksli emitowanych przez ww. spółkę komandytowo akcyjną, przez co spółka ta została zmuszona do wcześniejszego zamknięcia transakcji walutowej w Banku (...). Powyższe skutkowało poniesieniem przez nią straty w wysokości 2.695.000,00 złotych i powstaniem roszczenia względem powoda.

Pozwana zawarła w dniu 21 marca 2011 r. ze spółką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" porozumienie dotyczące rozwiązania umowy cesji z dnia 4 maja 2009 r. i 20 czerwca 2011 r. przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie na mocy ugody sądowej zobowiązała się do zapłaty na jej rzecz kwoty 2.695.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania w związku z niewywiązaniem się przez pozwaną ze zobowiązania nabycia weksli, co skutkowało powstaniem szkody ww. spółki komandytowo akcyjnej w wysokości 2.695.000,00 złotych. Pozwana przelała na rachunek spółki powyższą kwotę w dniu 26 sierpnia 2011 r., zaś w dniu 2 września 2011 r. pozwana uiściła kwotę 828.361,78 złotych tytułem odsetek liczonych od kwoty odszkodowania.

W dniu 6 października 2011 roku pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu względem pozwanej i dochodzonej w niniejszym postępowaniu z wierzytelnością przysługującą pozwanej względem powoda i wykazanej szczegółowo w piśmie procesowym z dnia 2 września 2011 roku. Potrącenie dokonane zostało do wysokości wierzytelności niższej tj. wierzytelności powoda.

Wobec zapisu na Sąd (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. wystąpił do Sądu Polubownego przy (...) Banków (...) o zapłatę przez pozwaną kwoty 724.207,67 złotych tytułem rozliczonej w dniu 23 kwietnia 2009 r. transakcji walutowej bez dostawy (...) nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę składała się kwota 674.761,60 złotych tytułem transakcji (...) oraz kwota 49.446,07 złotych tytułem odsetek za okres od dnia 24 kwietnia 2009 r. do sierpnia 2009 r. W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz wystąpiła z pozwem wzajemnym domagając się zapłaty od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 2.020.238,40 złotych tytułem naprawienia szkody wynikającej z bezprawnego przetrzymywania kwoty kaucji na rachunku bankowym, liczonej jako różnica pomiędzy kwotą bezpośredniej szkody w wysokości 2.695.000 złotych i kwotą potrącenia wzajemnych wierzytelności stron w wysokości 674.761,60 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty. Ponadto w ramach powództwa wzajemnego pozwana wniosła o zasądzenie kwoty 2.957.000 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez powoda zamierzonym pozornym działaniem, skutkującym umyślnym prowadzeniem pozwanego w błąd w zakresie przesunięcia terminu rozliczenia transakcji (...) z dnia 23 kwietnia 2009 r. na dzień 31 grudnia 2009 r. Pozwana wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od powoda kwoty 53.638 złotych tytułem szkody wynikłej wskutek nieterminowego prowadzenia rozliczenia pieniężnego wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W dniu 24 maja 2010r. M. R. złożył do akt sprawy oświadczenie o bezstronności i niezależności arbitra, wskazując w nim, iż jest osobą bezstronną i niezależną oraz że nie zachodzą w stosunku do niego tego rodzaju okoliczności, które sprawiałby, iż w przedmiotowej sprawie nie byłaby zachowana bezstronność i niezależność arbitra.

Działając na podstawie zapisu na sąd polubowny zawartego w § 9 ust. 2 Umowy Ramowej Terminowych Transakcji Walutowych zawartej w dniu 20 października 2008 roku między Stronami Sąd Polubowny przy (...) Banków (...) w wyroku wydanym w W. dnia 31 maja 2012 r., w sprawie o sygn. akt (...) w zakresie powództwa głównego – oddalił powództwo główne i kosztami postępowania w tym zakresie obciążył powoda (pozwanego wzajemnego), w zakresie powództwa wzajemnego – oddalił powództwo wzajemne i kosztami postępowania w tym zakresie obciąża powoda wzajemnego (pozwanego), koszty zastępstwa procesowego między stronami w zakresie powództwa głównego i wzajemnego zniósł.

W uzasadnieniu do powyższego wyroku Sąd Polubowny podniósł, iż wobec zaprezentowanych stanowisk stron należało przyjąć, iż sam fakt istnienia po stronie powoda wierzytelności w łącznej wysokości 724.207,67 złotych jest pomiędzy stronami bezsporny. Ponadto Sąd Arbitrażowy wskazał, iż roszczenia pozwanej stanowią roszczenia odszkodowawcze w przeciwieństwie do roszczeń powoda – wynikających bezpośrednio z łączącej strony Umowy Ramowej Terminowych Transakcji Walutowych. Sąd Polubowny w uzasadnieniu stwierdził, iż roszczenie dotyczące zapłaty na rzecz pozwanej odszkodowania z tytułu bezprawnego przetrzymywania kwoty kaucji i wyrządzenia tym samym szkody podmiotowi trzeciemu, do naprawienia której zobowiązana była pozwana oraz roszczenie związane z umyślnym wprowadzeniem w błąd pozwanej, mają charakter roszczeń deliktowych. Mając powyższe na uwadze Sąd Arbitrażowy wskazał, iż ze względu na charakter zgłoszonych przez pozwaną roszczeń sądem właściwym do ich rozpoznania jest sąd powszechny. Podkreślił, iż roszczenia deliktowe nie mogą być objęte klauzulą arbitrażową i w związku z powyższym nie podlegają orzecznictwu sądu polubownego.

Sąd Arbitrażowy przy (...) Banków (...) podniósł jednakże, iż jest on jednak władny rozstrzygać w zakresie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia kwoty dochodzonej pozwem z kwotami dochodzonymi w ramach powództwa wzajemnego. W dalszej części swoich wywodów Sąd Arbitrażowy argumentował, iż rozstrzygnięcie przez tenże Sąd jest możliwe, albowiem pozwana ma prawo do obrony m.in. poprzez zgłoszenie zarzutu potrącenia pomimo, iż nie podlegał on zapisowi na sąd polubowny, albowiem przeciwna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, w której pozwana nigdy nie mógłby podnieść takiego zarzutu w ramach obrony własnego stanowiska.

Powyższy stan faktyczny ustalony został przez Sąd w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty oraz akta sprawy o sygn. (...) Sądu Polubownego przy (...) Banków (...) w W.. Dokumenty niniejsze nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu, co do ich prawdziwości jak i autentyczności.

Spór pomiędzy stronami ogniskował się wokół ustalenia, czy podniesione przez skarżącego zarzuty winny skutkować uchYLENIEM wyroku Sądu Polubownego.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie, zgodnie z przepisami(art.1206-1211k.p.c.).Skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź wykładnię wyroku-w ciągu trzech miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku(art.1208§1k.p.c.).Do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy art.187 stosuje się odpowiednio. Powód w niniejszej sprawie w ustawowym terminie złożył do Sądu skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, która odpowiadała warunkom pisma procesowego i zawierała inne niezbędne elementy skargi. Zakres badania sądu powszechnego i jego rozstrzygnięcie zasadniczo jest ograniczone do zarzutów podniesionych w skardze. Jedynie co dwóch podstaw skargi: niedopuszczalności rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny oraz sprzeczności wyroku sądu polubownego z klauzulą porządku publicznego bierze je pod uwagę z urzędu. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd powszechny wydaje wyrok, w którym uchyla wyrok sądu polubownego w całości lub w części albo skargę oddala, gdy nie stwierdzi istnienia podstawy do jego uchylenia. Tym samym Sąd nie może wydać orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do meritum. Należy stwierdzić, że Sąd rozpoznając skargę nie bada w zasadzie rozstrzygnięcia sądu

arbitrażowego co do meritum, nie kontroluje czy wyrok ten znajduje podstawę w faktach przytoczonych w uzasadnieniu czy fakty te zostały prawidłowo ustalone.

Zgodnie z art. 1161 § 1 k.p.c. poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny). Jest bezspornym, że strony poddały sprawy sporne wynikłe z umowy ramowej terminowych transakcji walutowych pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego przy (...) Banków (...).

Powodowy bank zaskarżył orzeczenie sądu polubownego w części dotyczącej punktów 1(w zakresie oddalenia powództwa głównego) i 3(wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego) wyroku. Skarżący zasadności swojej skargi upatrywał w naruszeniu przez sąd polubowny art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., 1206 § 1 pkt 3 k.p.c., 1206 § 1pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1173 i 1174 k.p.c. i art.1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Sąd państwowy jest zakresem zaskarżenia wyroku podanym przez stronę, a więc granicami wniosków.

Zgodnie z art. 1206 § 1k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

- 1) brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego,
- 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu,
- 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony,
- 5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony,
- 6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

W przedmiotowej sprawie strony nie kwestionowały, iż poddały rozstrzygnięcie powstałych pomiędzy nimi sporów pod Sąd Polubowny. Bezspornym było również istnienie po stronie powoda wierzytelności w łącznej wysokości 724.207,67 złotych. Pozwana przed Sądem Polubownym nie podważała wysokości ani zasadności dokonanego przez powoda wyliczenia, zarówno w zakresie kwoty głównej jak i naliczonych odsetek.

Jak podnosi się w literaturze i orzecznictwie treść art. 1206 k.p.c. enumeratywnie wskazuje podstawy do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Przy czym rozpoznając skargę, Sąd związany jest wskazanymi podstawami prawnymi skargi i rozstrzyga w ich granicach. Uchylenie skargi z urzędu możliwe jest jedynie w sytuacji o której stanowi art. 1206 § 2 k.p.c. Nadto odnośnie warunków jakie winien spełniać zapis na Sąd Polubowny wskazuje się, iż powinien on zawierać dokładne oznaczenie przedmiotu sporu albo stosunku prawnego, z którego wynika spór lub może taki wystąpić. W orzecznictwie wskazuje się natomiast, iż określenie co ma być przedmiotem sporu podlegającego zapisowi na sąd polubowny może ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, iż ma on dotyczyć np. określonego majątku.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż podniesione przez skarżącego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Odnosząc się co do każdego ze stawianych przez skarżącego zarzutów wskazać należy co następuje:

Stosownie do treści art. 1206 § 1 pkt. 1 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylecia wyroku sądu polubownego, jeżeli brak było zapisu na sąd polubowny.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż Sąd Polubowny dokonując merytorycznego rozstrzygnięcia co do powództwa wzajemnego naruszył zapis na sąd polubowny dokonany przez strony, z powodu orzekania co do materii nie będącej przedmiotem owego zapisu tj. rozpoznania merytorycznie powództwa wzajemnego.

Wskazać należy, iż postępowanie arbitrażowe, u którego podstaw legła szybkość postępowania w załatwieniu sporów cywilnoprawnych nie zwalnia Sądu Arbitrażowego od wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Tym samym prowadzenie postępowania arbitrażowego winno być dokonane w taki sposób, który zapewnia samym stronom możliwość przedstawienia wszelkich twierdzeń i dowodów, w celu obrony swych praw. Odmowa którejkolwiek ze stron takiego prawa nie tylko przyczyniłaby się do naruszenia prawa materialnego właściwego dla rozstrzygnięcia danego stosunku, ale mogłaby prowadzić do uchylecia takiego wyroku.

W zaistniałej sytuacji nie można zatem uznać, aby Sąd Arbitrażowy dopuścił się takiego naruszenia. Jak ustalono w przedmiotowej sprawie strony zawarły dwie umowy ramowe, w których uregulowały zasady zawierania i rozliczania terminowych transakcji walutowych oraz umowę kaucji FM. W ramach tych umów strony dokonywały wzajemnych rozliczeń. Na ich tle powstał spór, który skarżący bank poddał pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego.

Zdaniem Sądu, wbrew stanowisku skarżącego, rozstrzygnięcie sądu polubownego z uwagi na zawarte postanowienia umów ramowych nie mogło, ograniczyć się jedynie do kwestii opisanych w zapisie na sąd polubowny. Bezspornym jest, i przyznany przez sam Sąd Arbitrażowy, że przy rozpoznawaniu sporu jaki zaistniał pomiędzy stronami, Sąd Polubowny wyszedł poza ramy określone zapisem na sąd polubowny-oddalając powództwo wzajemne. Godzi się jednakże podnieść, iż rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami, czemu wyraz dał Sąd Arbitrażowy, musiało zostać dokonane w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Wyrok w tej części nie został zaskarżony przez bank. Nie bez znaczenia przy ocenie powyższego zarzutu podniesionego przez skarżącego jest fakt, iż Sąd Polubowny w ograniczonym zakresie w takim w jakim było to konieczne do rozpoznania sprawy był władny do rozpoznania zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia z kwotami dochodzonymi w ramach powództwa głównego. Tylko bowiem dokonanie rozstrzygnięcia co do kwestii nie objętej zapisem na sąd polubowny pozwalało na właściwe ustalenie stanu faktycznego sprawy i jego prawną analizę. W przeciwnym razie doszłoby do sytuacji, w której strona broniąca swych praw w toku postępowania przez sądem arbitrażowym pozbawiona byłaby korzystania z przysługującego jej prawa do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i złożenia wszelkich twierdzeń i dowodów służących tej obronie. Zatem na kanwie przedmiotowej sprawy nie mogłaby skorzystać z przysługującego jej prawa do wskazania, iż również pozwana względem powoda posiada wierzytelność i dokonać w związku z tym stosownego potrącenia. Ponadto w sytuacji, gdy strona, która brała udział w postępowaniu arbitrażowym nie zgłosiła zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza granice tego zapisu, nie może żądać uchylecia wyroku arbitrażowego w części przekraczającej zapis. Należy zgodzić ze stwierdzeniem Sądu Polubownego, że jeżeli powód występuje z roszczeniem objętym klauzulą arbitrażową, to pozwany ma prawo do obrony poprzez zgłoszenie zarzutu, że roszczenie wygasło na skutek jednostronnej czynności prawnej prawa materialnego, jaką jest potrącenie. Bez znaczenia przy tym jest, iż potrącenie wywodzi się ze zdarzeń, odnośnie których potrącający nie mógłby wnieść pozwu przed sąd arbitrażowy, a tylko przed sąd powszechny. Inna interpretacja prowadziłaby bowiem do absurdalnej sytuacji w której pozwany broniąc się przed zgłoszonym roszczeniem nie mógłby nigdy podnieść zarzutu potrącenia o ile zarzut ten nie znalazłby się w zakresie właściwości tegoż sądu. Jeśli przyjąć tok rozumowania skarżącego to pozwana w istocie w trakcie postępowania arbitrażowego mogłaby być pozbawiona podnoszenia jakichkolwiek zarzutów przeciw roszczeniu, a w postępowanie arbitrażowe byłoby krótkie, pozbawione przymiotu sporności i ograniczało by się do zatwierdzania wynikającego z umowy zadłużenia. Być może taki zamysł przyświecał bankowi niejako narzucającemu drugiej stronie Sąd Polubowny przy (...) Banków (...). Jak wspomniano wyżej przyczyny uchylecia mogą być tylko natury formalnej, albowiem niedopuszczalne jest badanie czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym.

Zdaniem Sądu również zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1173 i 1174 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Wedle powyższego przepisu podstawą do uchylenia wyroku Sądu Polubownego jest nie zachowanie wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony.

Stosownie do § 8 pkt. 3 regulaminu sądu polubownego (arbitrażowego) przy (...) Banków (...), arbiter może odmówić przyjęcia funkcji, jeżeli zachodzą tego rodzaju okoliczności, które mogą wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności lub jego niezależności. Arbiter jest nadto zobowiązany do złożenia pisemnego oświadczenia o swojej bezstronności i niezależności, które składa się do akt sprawy. Natomiast ust. 4 § 8, daje stronom możliwość wystąpienia z żądaniem wyłączenia arbitra, w terminie dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o podstawie jego wyłączenia. Po tym terminie, jak wskazano w regulaminie, jeżeli strona nie skorzystała z tego prawa, a posiadała wiedzę o okolicznościach mogących być podstawą do wyłączenia arbitra, przyjmuje się, że strona zrzekła się takiego uprawnienia.

W przedmiotowej skardze skarżący podnosi, iż strona pozwana wyznaczyła na arbitra dr M. R., który jak ustalili skarżący w trakcie przygotowywania skargi, w czasie pełnienia funkcji arbitra był równocześnie (...) Kancelarii (...), w której w owym czasie zatrudniona była jako aplikantka radcowska - M. K. (1) będąca jednocześnie członkiem Rady Nadzorczej pozwanego (...) Komplementariusza pozwanej spółki. Nadto skarżący wskazał, iż w trakcie trwania postępowania przed Sądem Polubownym pełniła ona funkcję członka zarządu firmy (...) S.A. z siedzibą w K. przy ul. (...), przy której siedzibę miała również kancelaria (...), który zasiadał w Radzie Nadzorczej opisanej spółki.

W kontekście powyższego zarzutu, Sąd podziela stanowisko przeciwnika skargi. Słusznie wskazuje on bowiem, iż przywołane w skardze informacje były informacjami jawnymi widniejącymi na stronie internetowej kancelarii arbitra. Informacje zaś co do osób będących komplementariuszami pozwanej spółki umieszczone są i były w czasie postępowania przed sądem polubownym w stosownych rejestrach.

Nie ma zatem, w ocenie Sądu, podstaw do wywodzenia w skardze o uchylenie wyroku Sądu Polubownego, że ze względu na przytoczone powyżej zarzuty należy uznać, iż strona została pozbawiona prawa do osądzenia sprawy przez bezstronny i niezależny Sąd. Po pierwsze wskazać należy, iż Arbiter M. R. złożył do akt stosowne oświadczenie, o swojej bezstronności i niezależności. W czasie trzech lat przez które toczyło się postępowanie przed sądem arbitrażowym, żadna ze stron nie kwestionowała obiektywizmu i bezstronności w/w arbitra pomimo, iż uzyskanie danych przytoczonych przez skarżącego w owym czasie jak w chwili obecnej nie nastęczało żadnych trudności. Również okoliczność zatrudnienia w Kancelarii (...) aplikantki radcowskiej M. K. (1) nie stanowi podstaw do uznania zarzutów skarżącego. Godzi się podnieść, iż fakt zatrudnienia w Kancelarii (...) aplikanta radcowskiego, nawet będącego (...) pozwanej spółki nie świadczy jeszcze

o wywieraniu wpływu na decyzje podejmowane przez tegoż arbitra. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której pracownik niższego rządu(apl.rad.) wywierałby wpływ na przełożonego(dr prawa, radcę prawnego). Skarżący w kontekście powyższego zarzutu opiera się wyłącznie na własnych twierdzeniach, które nie są poparte żadnymi dowodami. Wskazać należy, iż dane którymi posługuje się skarżący i z których wywodzi w chwili obecnej twierdzenie, iż Arbiter M. R. był nieobiektywny przy orzekaniu były jawne w dacie, w której Sąd Polubowny rozstrzygał spór pomiędzy stronami. Zarówno Arbiter jak i M. K. (2) nie ukrywali faktu współpracy, a także tego, iż zatrudniona u Arbitra aplikantka radcowska jest jednocześnie córką Prezesa pozwanej. Nadto słusznie wskazuje pozwany, iż powodowi (skarżącemu w niniejszej sprawie) przysługiwał wniosek o wyłączenie Arbitra, jednakże złożenie takiego mogło nastąpić jedynie z inicjatywy zainteresowanej strony. Wniosek taki nie został złożony w toku postępowania przed Sądem Polubownym.

Sąd Okręgowy w Warszawie podziela pogląd pozwanej, iż kierowanie w stosunku do Arbitra w chwili obecnej zarzutu bezstronności należy uznać za spóźnione. W ocenie Sądu jest to wyrazem chęci powoda uchylenia za wszelką cenę niekorzystnego dla niego orzeczenia Sądu Polubownego, pomimo wiedzy o powyższych okolicznościach przez cały okres postępowania. To na etapie wyboru Arbitrów strony powinny ustalić, czy istnieją okoliczności mogące wpłynąć na bezstronność i niezależność. Takie uprawnienie daje stronom wspomniany § 8 regulaminu. Skoro zatem strony,



a w szczególności skarżący z takiego uprawnienia nie skorzystały to uznać należy, iż stosownie do ust. 4 § 8 skarżący zrzekł się uprawnienia do żądania wyłączenia arbitra.

Z tych też względów podniesiony zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt. 4 k.p.c. nie mógł być uznany za skuteczny.

Sąd nie podziela również podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 1206 § 2 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 498 k.c. i 361 k.c.

Stosownie do art. 1206 § 2 k.p.c. uchylenie wyroku sądu polubownego następuje, gdy sąd stwierdzi, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem ocena zgodności wyroku sądu polubownego z zasadami porządku prawnego jest dokonywana z uwzględnieniem wyłącznie treści wyroku sądu polubownego. Sąd państwowy nie bada prawidłowości rozstrzygnięcia tego sądu pod kątem jego zgodności z prawem materialnym (zob. wyrok SN z 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39 oraz orzeczenie SN z 8 lutego 1937 r., C III 1254/35, LexPolonica nr 367714). Ponadto należy wskazać, iż zgodnie z orzecznictwem walor naczelnych norm posiadają: prawo do sądu rozumiane jako prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny sąd w ramach rzetelnie prowadzonego postępowania; obowiązek naprawienia szkody przez stronę umowy, która nie wykonała lub nienależycie wykonała zobowiązanie, jeżeli zachodzi normalny związek przyczynowy między jej zachowaniem a szkodą oraz zasada, iż odszkodowanie (zarówno czynu niedozwolonego, jak i z kontraktu) należy się tylko wówczas, gdy poszkodowany poniósł szkodę (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz tom 2, pod redakcją Małgorzaty Manowskiej, wyd. LexisNexis, Warszawa 2011 r.).

W kontekście naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c. skarżący polemizował z rozstrzygnięciem Sądu Polubownego podnosząc, iż brak jest podstaw do przyjęcia jakoby pozwanej została wyrządzona szkoda, kwestionując merytorycznie rozstrzygnięcie Sądu Polubownego. Takie stanowisko skarżącego w istocie sprowadza się do domagania, żeby to Sąd Okręgowy merytorycznie zbadał sprawę i zajął odmienne stanowisko niż Sąd Polubowny. Powyższe, co podnoszono powyżej jest niedopuszczalne.

W wyroku z dnia 18 października 2004 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie I ACa 565/04 podaje że „Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, nie działa jako Sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia sądu polubownego jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 712 § 1 i § 2 k.p.c.” /obecnie w art. 1206 k.p.c./.

Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2012 r. w sprawie I CSK 312/11 „Klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie dużą dyskrecjonalność, niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia. Zakaz kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego.

Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega zatem uchyleniu tylko wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. Pojęcie podstawowych zasad porządku Rzeczypospolitej Polskiej podlega oczywiście wykładni. Według wyroku SN z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 64) użyte w art. 1206 § 2 określenie "podstawowe zasady porządku prawnego" wskazuje, że chodzi o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący

porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. W orzecznictwie i literaturze kładzie się nacisk na okoliczność, że ocena, czy orzeczenie sądu polubownego nie uchybia podstawowym zasadom porządku publicznego, musi być formułowana w sposób zawężający, co oznacza, iż pozytywne odwołanie się do klauzuli porządku publicznego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) jest możliwe tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 29 grudnia 2006 r., I A Ca 1589/06, LEX nr 307227).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia klauzuli porządku publicznego. Wyrok Sądu Polubownego nie może być uznany za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku publicznego. Rozstrzygnięcie w nim zawarte zostało poparte stosowną analizą materiału dowodowego i jego oceny pod względem prawnym, czemu Sąd Polubowny dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, aby przy wyrokowaniu doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd podziela w tym względzie ustalenia faktyczne i prawne Sądu Polubownego. Nie może być również mowy, w ocenie Sądu, aby na skutek wydania wyroku przez Sąd Polubowny doszło do istotnego naruszenia naczelných zasad prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. W opinii Sądu fakt, iż skarżący nie podziela merytorycznej oceny rozstrzygnięcia jakie zapadło nie może być stawiane na równi z istotnym naruszeniem porządku prawnego. Z takim mielibyśmy do czynienia gdyby w ramach orzekania Sąd Polubowny naruszył normy prawne i orzekł wbrew ich treści, bądź w oparciu o nieistniejące normy prawne. Powyższe nie miało miejsca, zaś odmienne subiektywne zdanie skarżącego co do interpretacji przepisów nie daje podstaw do uchylecia wyroku Sądu polubownego.

W świetle przytoczonych rozważań, Sąd doszedł do przekonania, że nie było podstaw do uchylecia wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy (...) Banków (...) wydanego W. w dniu 31 maja 2012r. w sprawie o sygn. akt (...), co uzasadniało orzeczenie jak w punkcie 1-szym wyroku.

Treść punktu 2-go wyroku uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr163, poz.1349 ze zm.). Orzeczenie w zakresie wysokości kosztów procesu na które składają się koszty zastępstwa procesowego pozwanej jest błędne, właściwa wysokość kosztów procesu jaka winna być zasądzona w orzeczeniu wynosi 1 200 złotych, zgodnie z przepisem szczególnym cytowanego wyżej rozporządzenia tj. §10 ust1<sup>1</sup> pkt.4.